

# Wiadomości Diecezjalne

## LUBELSKIE

---

### Z Kurji Biskupiej.

#### Święto Młodzieży.

Organizacja młodzieży katolickiej jest jedną z najpoważniejszych prac nowoczesnego duszpasterstwa, od której żaden kapłan usuwać się nie może. Mamy już w diecezji naszej Sekretariat Generalny do prowadzenia Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej: pracuje on żywotnie i pożytecznie, więc tembardziej potrzebuje poparcia powszechnego wszystkich katolików. Pozostaje on w łączności ze Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej, mającem swą siedzibę główną w Poznaniu, przy ul. Pocztowej nr. 15.

Za główne święto młodzieży katolickiej uważa się w Polsce dzień św. Stanisława Kostki. Wszelkie obchody z tem świętem związane urząda się w niedzielę następną po święcie, jako w dniu wolnym od zajęć. W roku bieżącym wypada to 18 listopada. Hasło nadano tegorocznej propagandzie na rzecz młodzieży katolickiej: „My rycerze Chrystusowej Polski“. Oddanie młodzieży polskiej Chrystusowi Panu, aby on był jej wodzem, mistrzem i królem. Pod tem zawołaniem będą urządzone wszelkie obchody.

Polecamy Wielebnemu Duchowieństwu, aby wszelkich sił dołożyło w celu nadania uroczystości ku czci św. Stanisława Kostki tej podniosłości, jaka jest potrzebna do propagandy wśród wszystkich wiernych poczucia potrzeby organizowania młodzieży katolickiej na zasadach Chrystusowych.

Pozwalamy w tym dniu na nabożeństwa z wystawieniem najśw. Sakramentu w monstrancji.

Polecamy przeprowadzić wszędzie zbiórkę ofiar pieniężnych na cele organizacji młodzieży katolickiej w naszej diecezji, a fundusz zebrany przesłać przez xx. Dziekanów do Kurji Biskupiej.

Młodzież polska potrzebuje obecnie wielkiej opieki, bo mnóstwo roboty podjęła niewiara, aby ją od Chrystusa oderwać. Jedni źli ludzie czynią to ostrożnie, a drudzy gwałtownie i bezczelnie, ale wszyscy oni zmierzają do jednego celu, do odebrania jej charakteru i zasad chrześcijańskich. Kto pragnie dobra Polski, kto Boga miłuje i kto pragnie wychować młodzież swoją ku swemu i jej szczęściu doczesnemu i wiecznemu, powinien się poczuwać do poparcia organizacji katoli-

ckiej młodzieży polskiej bądź swoją pracą, bądź swym groszem, a nawet jednym i drugim. Tę myśl niechaj Duchowieństwo stara się wpoić w powierzonych swej opiece wiernych.

Lublin 24 września 1928 r. nr. 3052.

† Marjan Leon, bp. Lub.

### **Dziesięciolecie niepodległości Polski.**

Niedzielę jedenastego listopada roku bieżącego całe społeczeństwo polskie wraz z Rządem swoim obchodzić będzie dziesięciolecie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Rozumie się, że Duchowieństwo stanie do pracy, aby obchód przygotować okazale, bo przede wszystkim mamy powód, aby złożyć dzięki Panu Bogu za opiekę nad narodem w latach niewoli i wyprowadzenie go z niej do wolności i niepodległości państwowej.

Sam obchód w kościele ma polegać na uroczystym nabożeństwie, odśpiewaniu hymnu dziękczynnego „Te Deum“, a następnie pieśni „Boże coś Polskę“. Przy takim dniu należy wygłosić odpowiednią naukę do wiernych, przedstawić im wielkie dobrodziejstwo posiadania własnego państwa, wspomnieć o wielkich poświęceniach tych, co za wolność życie swoje oddali, wyrazić hołd wielkim wodzom, co kierownictwem walk o wolność Ojczyźnie się dobrze zasłużyli, wymienić obowiązki główne dobrego obywatela ojczyzny, od spełnienia których zależy pomyślność państwa i społeczeństwa, a wreszcie, wskazawszy, że los narodów spoczywa w ręku Bożem, oddać naród polski wraz z rządem Opiece Bożej i świętych Patronów Polski. W przemówieniu tem nie może być najmniejszych aluzji do bieżącej polityki kraju i partji, owszem trzeba wezwać wszystkich do zgody i pracy uczciwej na gruncie religijnym prowadzonej z oparciem o Kościół Katolicki.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w tym dniu niechaj urządują obchód wieczorny narodowy na swoich salach zebrań.

Duchowieństwo także w publicznych uroczystościach powinno wziąć udział i przyczyniać się do świetności i podniosłości obchodu.

Lublin, d. 4.X 1928. Nr. 3190.

† Marjan Leon, Bp. Lub.

### **Święto Chrystusa Króla.**

W ostatnią niedzielę miesiąca października dn. 28 b. m. Kościół obchodzi uroczystość ku uczczeniu Królestwa Chrystusowego.

Upoważniamy do wystawienia najśw. Sakramentu na sumie w tym dniu.

Po Mszy św. należy odmówić z wiernymi „Akt Poświęcenia całego rodu ludzkiego Najśw. Sercu Jezusowemu“ według formuły umieszczonej w tegorocznym „Directorium divini officii“.

Nauki w tę uroczystość mają zawierać wyjaśnienie myśli, jaką Ojciec św., ustanawiając to święto, miał przed oczyma, a mianowicie, że Królestwo Chrystusowe nie z tego świata jest, ale dla świata, bo wszystko w duchu Chrystusowym urządzać się winno i ku chwale Bożej, w Chrystusie Jezusie jest zbawienie świata.

Lublin, d. 4.X 1928. Nr. 3190.

† Marjan Leon, Bp. Lub.

# Budowa Gimnazjum Biskupiego.

## Ofiary na budowę Gimnazjum Biskupiego. (Dalszy ciąg).

Ks. kan. Frankowski z okazji 50-lecia kapłaństwa	500.— zł.
Ks. kan. Krzywicki II rata	300.— "
Ks. Chrzanowski A. d. c.	300.— "
Ks. prał. Malinowski (zadekl. 2000 zł.) I rata	200.— "
Ks. Sołuba od gości zgromadzonych na jubileuszu 25-lecia jego kapłaństwa	200.— "
OO. Jezuici w Chełmie	254.30 "
Ks. Grątkowski z Józefowa Biłg. II rata	100.— "
Skarbnik Synodalny	105.— "
Ks. kan. Feręzewicz d. c.	100.— "
Ks. dziekan Krasuski Wacław	100.— "
P. Łabęcki d. c.	100.— "
P. Plewiński Kazimierz z Orchowca	106.— "
Ks. Szucki Eugenjusz	70.— "
Ks. Kurczyński Michał	70.— "
Ks. Bobrocki z Nałęczowa IV, V, VI rata	60.— "
Ks. Kamieński Stanisław d. c.	50.— "
Ks. Rolecki Józef V, VI rata	50.— "
P. Wabia-Wabiński	50.— "
P. Jasiński Władysław	50.— "
Ks. Krawczyk Aleksander II rata	15.— "
Zebrane w szpitalu Jana Bożego	99.75 "
Kwesta w parafji Łabunie d. c.	1330.44 "
" " Bełżyce	725.— "
" " Kurów d. c.	721.21 "
" " Krasienin d. c.	500.— "
" " Chełm d. c.	366.70 "
" " Frampol d. c.	300.— "
" " Bychawa d. c.	217.65 "
" " Borów d. c.	137.50 "
" " Mełgiew d. c.	100.— "
" " Susiec d. c.	57.— "
" " Końskowola d. c.	40.— "
" " Bystrzyca d. c.	36.— "
" " Wiszniów d. c.	23.— "
" " Cyców	11.40 "

## Msza św. i Komunje św. za dusze zmarłych dobrodziejów Gimnazjum Biskupiego.

Dyrekcja Gimnazjum Biskupiego prosi uprzejmie księży Proboszczów o zawiadomienie parafjan, że dnia 6 listopada będzie odprawiona Msza św. za dusze zmarłych dobrodziejów Gimn. Biskupiego. Wychowankowie gimnazjum przyjmują w czasie mszy w tej samej intencji Komunję św.

## Synod Diecezjalny.

W dniach 25, 26 i 27 września 1928 roku J. E. ks. Biskup Marjan Leon Fulman z Sufraganem swoim J. E. ks. Biskupem Adolfem Jełowickim i klerem diecezji, mając za Promotora ks. d-ra Piotra Stopniaka, prof. Seminarjum, odprawił Synod. Ponieważ Synod jest zdarzeniem wielkiego znaczenia w dziejach Kościoła Lubelskiego, a jednocześnie dosyć złożonem w swej całości, przeto za użyteczną rzecz, dla nas i przyszłych, uważaliśmy podać, co było na Synodzie, w takim porządku, w jakim się odbywało.

### Przygotowania do Synodu.

Myśl zwołania Synodu była oddawna. Okoliczności tylko przerwane nie pozwalały na jej urzeczywistnienie. Dlatego rozporządzenia Ordynariatu, jakby prosynodalne, ukazywały się częściej i życie diecezji normowały. W roku 1927, miesiącu wrześniu, J. E. ks. Biskup polecił profesorowi Seminarjum ks. drowi Piotrowi Stopniakowi opracować i przygotować materiał do Synodu. Dzień ten polecenia był początkiem realizacji Synodu. Ks. prof. Stopniak sprawą zajął się szczerze a sumiennie. Gromadził materiały zagraniczne i krajowe, już to w postaci statutów, gdzieindziej wydanych, już to studując praktycznie kodeks prawa kanonicznego i wglębiając się w zwyczaje i tradycję naszej diecezji.

Kiedy materiału było dosyć, ks. promotor przystąpił do pierwszej redakcji statutów, które, odbite na maszynie, zostały przesłane księżom dziekanom do rozpatrzenia i wydania swej opinii na zjazdach dekanalnych. Nadto ks. Biskup 13 marca t. r. zwołał dziekanów i mężów zaufania na konferencję synodalną do Seminarjum w Lublinie.

Wreszcie, by uzgodnić opinie poszczególnych dekanatów i kapłanów, ks. Biskup w miesiącu czerwcu tworzy specjalną komisję synodalną. Należy do niej kapituła lubelska, księża profesorowie Seminarjum, kilku profesorów z Uniwersytetu, przedstawiciele duchowieństwa parafjalnego z miasta i ze wsi, przedstawiciele prefektów. Komisji przewodniczył i z nią pracował sam Najdostojniejszy Pasterz ks. Biskup Ordynariusz. Tekst statutów ustalony odbito na nowo i posłano tym wszystkim, którzy byli zaproszeni na Synod. Z powiedzianego wynika, że Synod diecezjalny nie był tylko przypadkiem, ale rzeczą dobrze obmyślaną. Również duchowieństwo parafjalne nie tylko miało możliwość wypowiedzenia się i przedstawienia swoich uwag i pragnień, ale czynnie tworzyło to, co potem w Katedrze uroczyście miało przyjmować.

### XXV września.

**W Katedrze.** O godzinie 8 rano J. E. ks. Biskup przybywa do watedry, witany u wejścia przez duchowieństwo. Po krótkiej modlitwie przed Sanctissimum wszyscy zajmują miejsca im wyznaczone. Ks. Biskup siada na tronie i szykuje się do Mszy św. Asystują Mu, oprócz kleryków, ks. prał. Zenon Kwiek, jako archidjakon, ks. kan. Kaz. Gostyński i ks. kan. Fr. Tylus, jako kanonicy ad honores. Po

Mszy św. chór śpiewa antyfonę „Exaudi“ z psalmem 68 „Salvum me fac Deus“ i litanję do Wszystkich Świętych; djakon zaś Ewangelję „Convocatis 12 apostolis—Łuk.“, a wreszcie ks. Biskup intonuje „Veni Creator“ i czyta upomnienie z Pontyfikału. Następnie przechodzi na tron, skąd przemówił do zebranego duchowieństwa. Wiernych z kościoła wyproszono.

### Przemówienie ks. Biskupa.

Synod Diecezjalny jest wielkiem zdarzeniem w dziejach diecezji naszej. Ma on wywrzeć wpływ potężny na nas i wartość pracy naszej. Rozpoczyna się przeto od długich modłów do Ducha św. Ponieważ przedmiot rozważań naszych na synodzie — ewangelizacja świata — jest drogim przyjaciołom bożym, więc w litanji do Wszystkich Świętych wezwaliśmy ich na pomoc.

Diecezja lubelska przeszła bolesne doświadczenie. Powstała w dniach upadku Rzeczypospolitej Polskiej, wznosiła się i rozwijała w latach niewoli i powstań przeciwko ciemnościom, była terenem ciężkich prześladowań za wiarę tak kapłanów, jak i wiernych. Na jej przestrzeniach jeszcze widoczne są mogiły tych, co dla wiary życie oddali lub w więzieniach przebyli. Wiele świątyń przez schizmę wschodnią zbezczeszczonych lub w ruinę obróconych.

Następnie dziesięć lat upływa, jak Ojczyzna z rąk wrogów na wolność wyszła i swą państwowość stwarzała. Byliśmy świadkami wielkich zmagania narodu w każdej dziedzinie bytu politycznego, społecznego i gospodarczego. Patrzeliśmy, jak siły wraże bezbożników truły dusze ludu naszego i niszczyły w jego duszy najświętsze ideały. Na te ataki na Kościół lud nasz daje pieniądze i sam się przeciw niemu uzbrajać pozwala. Były też straszne doświadczenia wśród kleru: odstępstwo marjawickie i sekta rzekomego narodowego kościoła. Straszny ten objaw zdrady wskazuje, że w królestwie bożem dusze kapłańskie zarysowały się.

Dlatego trzeba teraz radzić, jak się złemu przeciwstawić, jak wiarę w duszach ratować. Królestwo boże założone przez Chrystusa podczas drogi krzyżowej, poświęcone krwią Jego, królestwo boże, którego fundamentem jest wieczna, niezniszczalna skała Piotrowa — królestwo boże, które niesie dobrodziejstwa dla jednostek i całych społeczeństw — królestwo boże, w którym mieszka Duch św, aż do skończenia wieków — królestwo boże, w którym są środki uświęcające i wzmacniające — królestwo boże, w którym jest opieka Matki Bożej, męczenników, wyznawców, dziewic i prowadzi boje zwycięskie przez znojną pracę apostołską pełne rozmachu ku coraz większemu swemu rozwojowi.

Do tego królestwa bożego i nasza diecezja należy i my w niem żyjemy i pracujemy. A na tę pracę każdy z was poszedł nie jak jaki nędzarz, ale jako bogato uzbrojony żołnierz. Wspomnijmy tylko na lata naszej młodości, na kształtowanie się dusz naszych w seminarjum, a potem w latach kapłaństwa. Dano nam klucze do szafarstwa łask bożych i od pracy i poświęcenia naszego uzależniono iszczenie się tego, po co Chrystus przyszedł na świat.

W pracy około dobra królestwa bożego musi być ład, porządek, a słudzy jego muszą mieć jakby wojskowe przysposobienie, bo św. Paweł do Tymoteusza powiedział: *labora ut miles Christi ... milites cum fide bona et conscientia recta*, abyś mógł powiedzieć: *mihi vivere Christus est* (Filip. I. 21). Miłość Chrystusa przyciska nas (II Kor.V.14).

Pierwsze kroki kapłana zwykle są gorliwe, ale potem zwyczajnie zaczyna się coś psuć i łamać. Pewnie szczęśliwy ten, który poszedł z wiarą w duszy i razem z Piotrem na kolanach woła: „Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego“ i razem z Piotrem stanął do pracy nad zbawieniem świata.

Drabiną do Boga w pracy kapłańskiej jest prawo kościelne. Powstało ono pod tchnieniem Ducha świętego i przeszło ogień doświadczenia przez wiele wieków, uświęcone trudem wielkich pasterzy dusz, zroszone krwią męczeńską jego obrońców. O to prawo i w imię tego prawa toczyły się walki wielkie i długie. Nawet w naszej historii ostatniego stulecia mamy bohaterskich biskupów i kapłanów, a nawet lud świecki, którzy wierność dla prawa kościelnego przypieczętowali wygnaniem i niedolą, a nawet śmiercią.

Królestwo boże nie jest jakimś śmietnikiem lub zgromadzeniem hołoty bez planu i drogi wytkniętej, nie, ale *acies bene ordinata*. Stąd też Kościół daje kapłanowi do rąk prawo i każe mu z niem iść przez drogi apostołskie aż do końca życia, a starać się zawsze *sentire cum Ecclesia*. Kapłan z czuciem kościelnem nie zachwieje się w najtrudniejszych kolejach życia.

Przez ten Synod macie, bracia, właśnie wzmocnić w sobie to czucie z Kościołem. Dopuszcza Was Kościół do narad synodalnych, abyście tem więcej poczuwali się do łączności z Kościołem i wykonali sumiennie, co postanowicie pod przewodem swego biskupa. Z prawem kościelnem, wiernie wykonaniem, idąc po znojnych drogach kapłaństwa Chrystusowego, staniecie się współpracownikami Ducha św., który jest głównym gospodarzem i ogrodnikiem w winnicy Pańskiej.

Niech przez te dni narad Synodalnych panuje wśród nas Chrystus, naszymi myślami i pragnieniami kieruje, abyśmy się zagrzali do znojów apostołskich w myśl Jego św. Kościoła.

Mojem najserdeczniejszym pragnieniem jest, aby wśród Was rozkwitał duch apostołstwa, bo wielkie obszary pól ugornych czekają na robotników Pańskich.

W imię boże, modłami wstępnymi wzmocnieni, rozpoczynamy prace synodalne pod opieką Ducha św. i Świętych Pańskich.

Po przemówieniu ks. Biskupa promotor, notarjusze i sekretarze zajmują miejsca przy stole prezydjalnym, poczem pierwszy z sekretarzy ks. kan. dr. Antoni Poboży odczytuje ze specjalnego podwyższenia dekret o zwołaniu Synodu (patrz „Wiad. Diec.“ z września 1928), list Ordynariusza do Papieża, odpowiedź Ojca św. do Biskupa, dekret o urzędnikach Synodu (patrz „Wiad. Diec.“ wrzesień 1928), dekret otwarcia, dekret nie opuszczania posiedzeń synodalnych (*de non discedendo*), *de professione fidei emittenda*, dekret o mianowaniu sędziów, proboszczów radnych i egzaminujących (*examinatores*).

## List Biskupa Lubelskiego do Papieža Piusa XI.

MARIANUS LEO FULMAN

EPISCOPUS LUBLINENSIS

Lublin in Polonia

Beatissime Pater!

Die 25 septembris anni currentis celebraturi Synodum Dioecesanam Lublini magna cum humilitate ad pedes Suae Sanctitatis provolutus ego, clerusque meus supplicamus benedictionem Apostolicam qua confortati omnia, quae sunt ad mentem Ecclesiae emendanda in praxi et vita nostra corrigamus, et quae sunt utilia vel necessaria ad bonum fidelium suscipiamus. Dioecesis nostra 1805 anno a Pio VII erecta synodum nondum habuit, quia et bella et dura occupatio Russorum impedivit. Vix a tempore magni belli libertate patriae recuperata res ecclesiasticae ordinari potuerunt statim per decreta et ordinationes episcopales necessitatibus spiritualibus consulere studuimus. Post decem annos experientia edocti possumus nunc accedere ad celebrandam Synodum et leges dioecesananas stabiliendas.

Hunc in finem preces ad Deum fundimus ut imbecillitatem nostram iuuet itemque Vicarium Christi, qui est visibilis petra Ecclesiae enixe rogamus, ut nobis in opere perficiendo benedicat, nostra ex parte profitemur filialem pietatem et obedientiam erga Sanctam Apostolicam Sedem Romanam.

Sanctitatis Vestrae humillimus et obsequentissimus filius ac servus.

Marianus Leo Fulman

Episcopus Lublinensis.

## List Ojca św. do Biskupa Lubelskiego.

SEGRETERIA DI STATO

DI SUA SANTITA

Nr. 72853.

Dal Vaticano, die 9 Augusti 1928

Illme ac Revme Domine.

Ex litteris a te paulo ante datis libenter novit Augustus Pontifex die XXV futuri mensis Septembris, in ista tua honoris sede, dioecesanam Synodum, ad quam quidem apparandam iamdiu cum clero tuo amantissimo adlaboras, sollemniter celebratum iri.

Quanti momenti eventus huiusmodi Ecclesiae tuae sit futurus ex eo potissimum evincitur quod a dioecesi ista ante centum et viginti tres annos condita nunquam, calamitate temporum, Synodus haberi potuit. Merita igitur laude Sanctitas Sua consilium id tuum cohonestat, minime dubitans quin res in magnam christiani populi utilitatem cessura sit.

Igitur tam sanctum frugiferumque opus fidenter aggredere, dum communis Pater omnibus ad Synodum conventuris necessaria auxilia a Deo implorat, ut conlatis consilliis, quae magis dioecesi vestrae profutura, judicaveritis, eadem decernatis et feliciter deducatis ad exitum.

Quae ut sint, Beatissimus Pater Tibi, clero populoque tuo universo benedictionem Apostolicam, caelestium gratiarum conciliatricem, peramanter in Domino largitur.

Quae tibi referens, sensus existimationis meae erga te maximae profiteor meque confirmo.

Amplitudini Tuae addictissimum

(—) A. Card. Gasparri.

### **Dekret o otwarciu Synodu.**

M A R I A N U S L E O F U L M A N  
 Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
 EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Ad Maiorem Dei Omnipotentis gloriam, cleri populiue dioecesis nostrae utilitatem, sub auspiciis Sacratissimi Cordis Jesu, Dei Genitricis, Reginae ac Dominae nostrae, Sanctique Stanislai episcopi et martyris nostrae dioecesis patroni, Benedictione Apostolica impetrata, suppliciter gratias Spiritus Sancti deprecantes, Synodum dioecesanam Lublinensem primam convocata ac feliciter inchoata indicimus.

Datum Lublini die 25 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.

### **Dekret o obecności na Synodzie.**

M A R I A N U S L E O F U L M A N  
 Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
 EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Ad normam sacrorum canonum omnibus ad hanc Synodum convocatis et praesentibus prohibemus, ne quis a Synodo ante finem eiusdem discedat, nisi causa discessus a iudicibus synodalibus cognita probataque sit, sed omnes et singulos tum sessionibus publicis, tum congregationibus generalibus interesse iubemus.

Datum Lublini die 25 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.

### **Dekret o złożeniu wyznania wiary.**

M A R I A N U S L E O F U L M A N  
 Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
 EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Obsequentes legibus Ecclesie ad mentem can. 1406, § 1, n. 1, cuius tenor est hic: „Obligatione emittendi professionem fidei, secundum formulam a Sede Apostolica probatam, tenentur: coram praeside eiusve delegato, qui Oecumenico vel particulari Concilio aut Synodo dioecesanae intersunt cum voto seu consultivo seu deliberativo; praeses autem coram eodem Concilio vel Synodo; invocamus omnes hic praesentes ad fidei professionem emittendam.

Datum Lublini die 25 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.



**Dekret o mianowaniu sędziów, proboszczów radnych  
i egzaminujących.**

M A R I A N U S L E O F U L M A N

Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Ad normam canonum 385 et 1574 Codicis Juris Canonici, ut in Synodo dioecesana examinatores, parochi consultores et iudices synodales constituentur, praesenti in Synodo proponimus Vobis viros probatae vitae ac doctrina praestantes, qui officio suo fungantur, usque dum altera Synodus celebrabitur.

Examinatores synodales:

Antonius Skowronek	Bronislaus Malinowski
Casimirus Gostyński	Eduardus Nowosielski
Josephus del Campo Scipio	Stanislaus Witkowski
Vincentius Hartman	Stephanus Galusiński

Parochi consultores:

Valentinus Goliński	Stanislaus Borucki
Andreas Wadowski	Joannes Adamski
Melchior Juściński	Ludovicus Bernatt
Josephus Żyszkiewicz	Petrus Stodulski
Vielislaus Kryeki	

Judices synodales:

Ladislaus Koglariski	Antonius Poboży
Zeno Kwiek	Franciscus Tylus
Eduardus Jankowski	Felix Szeleźniak
Antonius Zawistowski	

Datum Lublini die 25 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.

**Dekret o przysiędze sędziów.**

M A R I A N U S L E O F U L M A N

Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Propositos a Nobis die hesterni et a Synodo approbatos examinatores synodales, parochos consultores et iudices synodales invocamus, iisque mandamus, ut coram Nobis ad Sancta Dei Evangelia iurent, se, quacumque humana affectione postposita, munus suum fideliter executores esse.

Datum Lublini die 26 septembris 1928 anni.

Marianus Leo Eppus.

Przysięgę od składających odbierał sam Pasterz. Formułę przysięgi czytał ks. Biskup Sufragan. Ks. Biskup Ordynariusz złożył przysięgę na stopniach ołtarza, klęcząc. Po przysiędze ks. Promotor prosi Biskupa, jak to i przedtem był czynił, ażeby notariusze sporządzili akt rzeczy odbytych oraz wyznaczył porządek dalszych prac synodalnych.

**W Seminarjum.** Godzina: 12—1. 3—7 pp.

**Przemówienie** ks. J. Dąbrawskiego, (obszerne streszczenie).

— Synod ma być ramą. Obraz do tej ramy będzie malowało duchowieństwo tutejszej diecezji. Żeby obraz się udał, trzeba poddać djaгноzie czasy i ludzi obecnych. Przyznajemy, że nie jest to rzecz łatwa, bo obraz zbliżony nie da się dobrze osądzić, ale to nie znaczy, żeby nie można było zrobić pewnych słusznych i sprawiedliwych uwag.

Jakie jest usposobienie ludzi dzisiejszych czasów? Inteligencja—powiadają—jest obcą, jeżeli nie wrogą do Kościoła, od czasu do czasu tylko coś spełni dla Boga. Jest ona martwa. Za inteligencją idzie robotnik, który łatwo daje posłuch bolszewizmowi, socjalizmowi. Wprawdzie ten robotnik chętnie nieraz śpiewa w Kościele „Ciebie Boże chwalimy“, ale niemniej tenże robotnik przez złych posłów swoich wyrzuca tego Boga. Lud wiejski nie daje się prowadzić kapłanowi nawet niekiedy i w rzeczach moralności. Szkoła w wielu wypadkach też odsuwa się od Kościoła o czym świadczą chociażby niektóre uchwały pewnej grupy nauczycielstwa. Kiedy patrzymy na to—dusza boleje i mimowoli rodzi się pytanie, azali to jest Polonia fidelis?

Jednak, jeżeli chcemy, ażeby djaгноza była prawdziwa, trzeba wyznać, że w Polsce są i dobre objawy. Należy do nich przedewszystkiem świat akademicki, który w większości swej jest narodowy, o którym się mówi, że dzisiejsza młodzież akademicka to nie jest to przedwojenna. I Tygodnie Społeczne „Odrodzenia“ to samo potwierdzają. W roku 1923 na Tygodniu „Odrodzenia“ było zaledwie 30 członków, w roku zaś 1928 już były setki. Sodalicje marjańskie i inne stowarzyszenia tak samo są okazją radości.

We Francji katolicy są uświadomieni, wyrobieni, ale tych katolików nie jest za dużo. W Polsce lud jest katolicki. Świątynie nasze są przepełnione. Potrzeba więc te masy przerobić na głębokich katolików, czas jeszcze mamy. Nie będzie czasu albo bardzo mało, jeżeli nie przyjdą, czego dowodem jest Francja. Gorliwość kapłańska jest wielka, ale pole to same kamienie.

Powiada Chrystus—wy jesteście solą. Sól zachowuje od zepsucia. Solą my jesteśmy, solą jest Kościół, który ostoją jest dla zdrowej i żywej myśli. Gdyby nie Kościół materializm trafiłby ludzkość. Ale robi Chrystus uwagę, jeżeli sól zwietrzeje, czem solone będzie. To znaczy, jeżeli kapłani ześwieczone, kto będzie opowiadał rzeczy duchowe? „Wy jesteście światłością“. Światłością jest Chrystus, a my przez Chrystusa. Ale, w jaki sposób świecimy? może na wzór księżycy? Nie daj Boże! Kapłan ma mieć światłość w sobie przez łaskę i świecić jako słońce.

Kiedy Jan Ewangelista był na wyspie Patmos, miał widzenie Anioła, który mu rzekł: — Weźmij księgę i zjedz ją. — Odnosi się to do kapłana, który ma przetrwać, przemyśleć naukę bożą i uczynić ją jako swoją, ażeby mógł opowiadać. Mówi Chrystus: „Idąc nauczajcie, ... idźcie i przepowiadajcie Ewangelję“. — Więc mówi — przepowiadajcie, opowiadajcie — a nie deklamujcie, bo to jest wasze.

— Wy jesteście miastem na górze położonem. Wszyscy patrzą na kapłana czy to w wagonie, czy na ulicy, czy nawet w domu. Z tej to racji kapłan ma być święty, jeżeli nie tą świętością heroiczną, to przynajmniej tą uczciwością nadprzyrodzoną, objawiającą się w gorliwości i wyrozumiałości.

Po przemówieniu ks. Dąbrowskiego pierwszy z sekretarzy ks. kan. dr. Antoni Poboży odczytał tekst depešy do Ojca świętego:

*Treść depešy.* Episcopus Lublinensis cum Episcopo Auxiliari et clero ad Synodum dioecesanam congregato, pro litteris datis et Apostolica benedictione benignissime impertita, Sanctitati Vestrae gratias maximas agit, atque reverentiae ac amoris obsequiique filialis sensa ad Solium verstrum Apostolicum mittit.

Marianus Leo Fulman  
Episcopus Lublinensis in Polonia.

**Czytanie, dyskusja i uwagi.** Na pierwszej kongregacji czytał, projektowane statuty ks. kan. dr. Florjan Krasuski.

*Normae generales:* st. st. 1—5. Ks. Biskup robi uwagę że statuty obowiązują duchowieństwo rytu łacińskiego.

*De legibus ecclesiasticis:* st. st. 6—10. Ks. Biskup zaznacza, że rozporządzeń władzy świeckiej w sprawach kościelnych bez wiedzy władzy duchownej wykonywać nie wolno.

*De consuetudine, de privilegiis, de temporis supputatione et de rescriptis:* st. st. 11—14. Na pytanie ks. prał. Bronisława Malinowskiego, czy zegar może być w zakrystji — ks. Biskup odpowiada, że nie, zegar ma być na miejscu widocznem, by parafjanie mogli się posługiwać czasem kościelnym.

*De iuribus et privilegiis clericorum:* st. st. 15—18. Ks. Cz. Zmysłowski na powiedzenie, że niepraktyczną jest rzeczą zwracać się w każdej sprawie do Kurji, gdyż Kurja nie zawsze odpowiada, otrzymał odpowiedź Biskupa: ksiądz czy sąd ma prawo zwrócić się do Kurji, ale Kurja odpowiada według potrzeby. Milczenie w danym wypadku wskazuje, że sprawa pod względem formalnym jest w porządku.

Ks. Wojtan mówi, że dobrze byłoby, gdyby przy Kurji był jakiś adwokat, broniący materialnych spraw Kościoła. Ks. Biskup odpowiada, że dobra to jest myśl, lecz fundusze nie pozwalają, zaznacza jednocześnie, że rzecznikiem dóbr Kościoła w parafji jest proboszcz na koszt parafjalny.

Ks. Stanisław Kamieński otrzymuje odpowiedź, że wyraz „contentiosa“ obejmuje wszystkie sprawy nawet z hodurowcami — dlatego należy się zwracać do Kurji.

*De obligationibus clericorum*: st. st. 19—31. Na pytanie, czy egzamin obowiązuje wszystkich proboszczów, którzy nie złożyli proboszczowskiego egzaminu — odpowiedź twierdzącą dał ks. Biskup (st. 23, § 2). Statut 24 wywołał ożywioną dyskusję, rezultatem której jest: prefekci, jeżeli nie mają własnych zebrań, mają być na zebraniach dekanalnych.

Nadto ks. Biskup w odpowiedzi na pytanie zaznaczył, że prefekci w Lublinie mają należeć do Koła prefektów i że nie wolno przyjmować na przechowanie pieniędzy swoich wiernych, jest na to kasa (st. 29). Przez „*munus municipale*” rozumie się nietylko radę miejską, ale i gminę (st. 30).

*De Romano Pontifice*: st. st. 32—34. Taca na „święto-pietrze”, o ile wypadła w dzień odpustu, niekoniecznie musi być cała oddana na ten cel, wskazanem jest tylko, ażeby tak było. Co się zaś tyczy miejsca umieszczenia portretów Papieża i Biskupa w kościele, Synod, idąc za praktyką Zachodu, wskazuje frontową stronę chóru śpiewaczego (st. 33).

*De Episcopis et Curia dioecesis*: st. st. 35—39. Przy statucie 39 zwrócono uwagę, ażeby interesanci nie byli odsyłani do Kurji z opłatami, ale zapłacili taksy u księdza proboszcza.

*De Decanis*: st. st. 40—44. Ks. Biskup zaznacza, że jeżeli Kurja daje prawo binacji, to ono służy i w święta zniesione M. B. (*festa suppressa*). W odpowiedzi ks. Br. Malinowskiemu tłumaczy, że dziekani mogą używać starych pieczęci, wskazaną jednak jest rzecz, ażeby były nowe według przepisów. Pochwala również ks. Biskup projekt ks. Pawelca, ażeby w statutach przy każdym dekanacie wymienić parafie należące do tegoż dekanatu.

*De Parochis*: st. st. 45—52. Ks. Józef Barszczewski utrzymuje, że nietylko podczas kolendy należy zbierać wiadomości o swoich parafjanach, ale przez cały rok. W czasie kolendy mamy tylko uzupełnić swoje wiadomości. Ks. kan. Galusiński podkreśla, że proboszczowie, możliwie, bez świadków winni odbywać kolendę jest to praktyczniejsze pod każdym względem. Uwagi powyższe sprzeciwu nie znalazły.

*De vicariis paroecialibus*: st. st. 53—58. Na różne pytania w tej kwestji ks. Biskup odpowiedział: Proboszczowie i wikarzy mają dzielić się pracą w imię słuszności i sprawiedliwości. Wikarzy jednak, jako młodzi, winni się rwać do pracy, tak, żeby w rezultacie więcej robili od proboszczów. Co się zaś tyczy „*jura stolae*” to do nich należą i opłaty kancelaryjne „na świeżo”, odpisy zaś nie należą, np. odpis aktu chrztu, a więc i nie podlegają podziałowi między proboszczem a wikarym.

Pożądaną jest rzecz a nawet wskazaną, żeby wikarjaty były umeblowane. Tam gdzie jest umeblowanie parafjalne wikary nie może wstawiać swoich, chyba, że jest wolne miejsce.

Prefekci kontraktowi, jeżeli pomagają parafji, otrzymują tylko życie, niekontraktowi czyli wikariusze mają prawo do *jura stolae*.

*De ecclesiarum rectoribus et organariis:* st. st. 59—65. Organiści uczą śpiewać wszystkich: starych, młodych i dzieci.

*De promovenda laicorum fide et moribus:* st. st. 66—78. W tych statutach poruszona jest i moda. Zwrócono uwagę w dyskusji, ażeby, mówiąc o modzie, zachowywać roztropność i miłość. Nie każdy może decydować w tej sprawie, tylko mąż stateczny i poważny. Miarą jest: rzecz, niewyprowadzająca męża statecznego z równowagi moralnej, dobrą jest albo przynajmniej możliwie dobrą.

*De fidelium associationibus et confraternitatibus:* st. st. 79—84. O. Stoch prosi ks. Biskupa o unormowanie Trzeciego Zakonu i regularne wizytowanie tegoż przez Zakony Franciszkańskie. Kładziono również nacisk, ażeby Kurja lub Liga Katolicka przesyłała parafjom statuty poszczególnych stowarzyszeń.

*De actione catholica sociali:* st. st. 85—89. Stosunek do stowarzyszeń niekatolickich ma być pełen godności. Organizacje polskie, niewyraźne w stosunku swoim do Kościoła, winny być zdobyte i ochrzczone.

*De sacramentis in genere:* st. st. 90—91. Na propozycję ks. kan. Chotyńskiego, ażeby cała diecezja zaopatrzyła się w jednakowe naczynia do olejów, ks. Biskup, idąc za zdaniem innych, powiedział, że niekoniecznie musi być jednolitość w tej sprawie, wystarczy, jak poszczególne dekanaty się porozumieją.

*De Baptismo:* st. st. 92—97. W dyskusji zwrócono uwagę na godne i pobożne udzielanie wszystkich sakramentów, a zwłaszcza sakramentu chrztu św. Rodzicami chrzestnymi mają być ludzie godni i stateczni katolicy. Radzi się, ażeby proboszczowie zawczasu uświadomili się o chrzestnych rodzicach dziecka, by potem w Kościele przy chrzcie nie było nieporozumień. Dzieci ochrzczone u hodowców i marjawitów, jeżeli jest niepewność, należy chrzczyć „sub conditione“.

*De confirmatione:* st. st. 98—100. Zwrócono uwagę, ażeby przystępujący do Sakramentu bierzmowania, byli godnie przygotowani.

*De sacrosancto Missae sacrificio:* st. st. 101—110. Uderzano w dyskusji na pobożne sprawowanie tej czynności, oraz na studjowanie a nawet czytanie rubryk mszalnych na zjazdach dekanalnych.

*De sacra Communione:* st. st. 111—115. Dyskusja toczyła się koło pytania: do chorych Przenajświętszy Sakrament w Lublinie nosić publicznie, czy nie? przyjęto tekst statutu 114, że w Lublinie kapłan idący z Panem Jezusem do chorego ma być odziany w płaszcz lub palto.

## **XXVI września.**

**W Katedrze.** Mszę św. za zmarłych biskupów, kapłanów i wszystkich wiernych, w obecności J.E. ks. Biskupa Ordynariusza

i Ojców Synodu, odprawił ks. Biskup Sufragan, który też i do zebranych przemówił:

**P r z e m ó w i e n i e k s. B i s k u p a S u f r a g a n a .**

— „Miseremini, miseremini saltem vos amici mei, quia manus Domini tetigit me“.

Drugi dzień Synodu przeznaczony jest na nabożeństwo za zmarłych, albowiem w kościele katolickim jest kult umarłych, i wiara, że oni potrzebują naszej pomocy.

Zasadą w tej kwestji jest istnienie czyśca i, że dusze tam przebywające cierpią. Wiemy o tem z objawienia, możnaby się nawet przekonać, oglądając muzeum watykańskie w Rzymie.

Kościół pamięta o duszach w czyścu cierpiących. Ustanowił specjalne święto umarłych „Dzień Zaduszny“, którego kapłan może odprawić trzy msze święte, ułożył piękną liturgję żałobną, we mszy św. jest „memento pro defunctis“, wszystkie modlitwy i pacierze kapłańskie kończą się wezwaniem i prośbą „a dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym“, podczas wizytacji pasterskiej po przybyciu do parafji i przed odjazdem Biskup z wiernymi modli się za dusze zmarłych i pochowanych przy tym kościele.

Moi kochani, jeżeli Kościół daje nam taki przykład, a dusze w czyścu potrzebują naszej pomocy, wniosek jest jasny dla nas, że winniśmy o nich pamiętać: prowadzić mamy nietylko do grobu, ale i do nieba. Modlić się więc mają kapłani za dusze zmarłych, a zwłaszcza kapłanów, o których najczęściej po ich śmierci nikt nie pamięta.

Słyszy się nieraz, intencji nie mamy, a czyż może być milsza intencja nad tę za zmarłych! Opowiadał mi jeden kapłan, że zapisuje do książki imiona zmarłych i wspomina o nich modląc się. Inny znowu co tydzień odprawia nabożeństwo za zmarłych. Naprawdę, jakie to piękne przykłady.

Nie dosyć modlić się samym za zmarłych, trzeba uczyć modlić się i parafjan, trzeba im tłumaczyć liturgję żałobną, mszę św. „trzeciego dnia“, „siódmego“, „trzydziestego“ po zgonie, oraz „Gregorjanek“. Dalej należy podniecać w wiernych zapał do tego nabożeństwa. Różne są sposoby. Jeden z kapłanów w rocznicę śmierci odczytuje imiona zmarłych w kościele na ambonie, a w tygodniu odprawia mszę św. Gdzieindziej znowu odprawia się raz na kwartał nabożeństwo żałobne za zmarłych w tej parafji. Tłumaczyć również trzeba „Sequentiam“, „offertorium“, „prefację“ i t. d. przecież to są piękne rzeczy, ale naogół nierozumiane przez wiernych, bo im o tem nie mówimy. Tak samo wyjaśniać należy znaczenie ceremonji pogrzebowych, a nadewszystko starać się, ażeby pogrzeby nie były „na łap cap“, ale pełne powagi, namaszczenia, wiary, że tutaj chodzi o wielkie rzeczy. Starajmy się więc o to i przyuczajmy do tego naszych wiernych.

Druga rzecz to cmentarz, na którym ciała umarłych czekają zmartwychwstania. Cmentarz powinien być czysty, porządnie utrzymany, ogrodzony. Proboszcz ma czuwać nad wyznaczaniem grobów i pamiętać, że to nie powinno zależeć od humoru kopiącego. Trochę się też trzeba i przyzwyczajać ludzi do ładnego utrzymywania

grobow. Słowem tak róbmy, ażeby nasze cmentarze nie miały wyglądu puszczy, dżungli, ale przedstawiały się jako piękne ogrody życia.

Wreszcie trzecia rzecz—to pomniki. Wśród pomników powinny też być i tych poległych za Ojczyznę. We Francji, po wojnie, jest piękny zwyczaj. Proboszczowie spisują imiona poległych i wykuwają je na kamieniu lub marmurze. Wierni przynoszą kwiaty, dają na mszę św. W ten sposób pomaga się umarłym, a jednocześnie przyzwyczajają się żywych do życia dla Boga i Ojczyzny.

Pomiętajmy więc o tem wszystkim, bracia. „Miseremini, miseremini saltem vos amici mei, quia manus Domini tetigit me“ — a oni, zdobywszy szczęście, pomogą i nam do osiągnięcia żywota wiecznego. Amen.

Po przemówieniu ks. Biskup Sufragan udaje się do zakrystji, Biskup zaś Ordynariusz przywdziewa kapę i następują dalsze ceremonje. Chór śpiewa psalm 78 „Deus, venerunt Gentes“, diakon Ewangelję: „Designavit Dominus et alios 72“ i znowu Chór „Veni Creator“. Wreszcie Biskup odczytuje napomnienia z Pontyfikału i idzie na tron. Ks. Promotor zwraca się do Biskupa, prosząc o kontynuowanie prac synodalnych i, żeby sędziowie Synodu, proboszczowie—radcy, egzaminujący złożyli przysięgę.

Formułę przysięgi czytał ks. Biskup Sufragan, statuty zaś do przyjęcia odczytał, przez wymienienie tytułów rozdziałów, ks. kan. dr. Ant. Poboży, pytając po każdym rozdziale „placetne vobis“.

Na zakończenie tej sesji ks. Biskup Ordynariusz idzie do ołtarza i udziela zgromadzonym pasterskiego błogosławieństwa.

**W Seminarjum.** Godzina: 11—1. 3—7 pp.

**P r z e m ó w i e n i e** ks. J. Dąbrowskiego, (obszerne strzeszczenie). W życiu Kościoła wielką rolę odgrywa kapłan. W życiu kapłana—życie duchowne, w którym ma być miłość Boga i bliźniego.

Miłość Boga. Rano powinien kapłan odprawić medytację, chociażby krótką. Kilkadziesiąt lat temu w Polsce żył świątobliwy kapłan, ks. Goljan. Mawiał ten mąż, że nie rozpacza o kapłanie, który odmawia brewjarz. To jest prawdą, ale więcej trzeba nie rozpaczać, kiedy kapłan odprawia medytację, wszak powiedziane jest „exardescit ignis in meditatione“. Druga rzecz to adoracja Jezusa Ukrytego. O czem rozmawiać z Bogiem na adoracji? O nas, o naszym życiu, troskach, o szkole, o plebanji, o duszach nam powierzonych.

Wieczorem koronkę odmówić, a zawsze się starać o sumienie czyste.

Teraz parę uwag praktycznych. Ambona. Ambona stosunkowo przynosi mniej korzyści, niż powinna. Przyczyną tego jest brak metody. Obecny Papież, Pius XI przed kilku miesiącami mówił, że trzeba ulepszyć naszą wykłady dla ludu. Zwyczajnie, mówiąc do inteligencji, przygotowujemy się, powinniśmy to samo czynić, nauczając lud. Być może, że w tem przygotowaniu nie tyle winno chodzić o zebranie myśli, bo je mamy, ale o sposób podania myśli. W nauczaniu też zwracać należy uwagę, ażeby wnioski nie były zaprędko wyciągane.

Spowiedź. Powiadają, że mniej wyspowiadać, ale dobrze. Każdemu coś zbawienego i odpowiedniego powiedzieć. Unikać głośnych

upomnień, denerwowania się, szorstkości, a przez to można ująć nawet wielkich grzeszników. Mówi Pan Jezus: „Ufaj, synu, odpuszczają ci się grzechy“. Akcja społeczna. Chrystus ją prowadził, bo cuda czynił. My również mamy prowadzić. Słyszałem, że jeden z księży prefektów, przez danie obiadu jednemu uczniowi, pozyskał niewierzącą nauczycielkę dla Kościoła. W pracy społecznej winniśmy unikać dylematu: albo dużo zrobić albo nic, bo zwyczajnie tak myśląc, nic nie zrobimy. Nie odrazu Kraków zbudowano. Ks. Bosko rozpoczął swoje wspaniałe i wielkie dzieło od dania obiadu jednemu oberwańcowi, a i Pan Jezus mówił: „Pójdź za mną“. Akcja polityczna. Wskazówki Papieża w tej sprawie są liczne, ale dadzą się sprowadzić do jednej: partyjnikiem nie być, uświadamiać w duchu katolickim.

Dałby Bóg, ażeby przyszły Synod znalazł dusze tutejszej diecezji o jeden krok naprzód. My zaś kapłani powinniśmy się starać, ażeby ze św. Pawłem powiedzieć można: zawodu dokonałem, nagrody się spodziewam, którą mi odda Pan w dzień sądu“.

**Czytanie, dyskusja i uwagi.** Czytał statuty ksiądz dziekan Giejsztor.

*De poenitentia:* st. st. 116—121. W dyskusji nad kartkami przeważało zdanie: kartki mogą być, ale nie mogą być koniecznością do spowiedzi. Na pytanie, czy można spowiadać w zakrystji ks. Biskup odpowiedział: jeżeli jest potrzeba to można, zresztą w tej sprawie kładzie się nacisk nie tyle na miejsce, ile, żeby spowiadać w konfesjonale.

*De indulgentiis:* st. st. 122—125. Robiono nacisk, ażeby sprawdzić i uporządkować prawność naszych odpustów.

*De extrema unctione:* st. st. 126—129. Dziecko rozeznające zło i dobro, jakkolwiek nie było u pierwszej spowiedzi, może być wyspowiadane, otrzymać komunję św. i być namaszczone.

*De Ordine:* st. 130. W dyskusji przebijała myśl, że księża proboszczowie w wychowaniu lewitów współpracować winni z Seminarjum. Nie mogą się wymawiać tą czy inną okolicznością, ale robić według sumienia, wiedząc, że przed Bogiem odpowiedzą.

*De matrimonio:* st. st. 131—152. Dyskusja była długa i ożywiona. Małżeństwo nieważne na mocy prawa nie upoważnia proboszcza do błogosławienia nowego związku bez zwrócenia się do Kurji i otrzymania papieru unieważniającego poprzednie małżeństwo. Również zwrócono uwagę, ażeby egzamin przedślubny dokonywany był przez samego proboszcza i o ile możliwości przez strony zainteresowane podpisany. Przetnie to falę rozwodów. Zapowiedzi mają być głoszone w kościele już to przez czytanie z ambony, już to przez wywieszenie na drzwiach. Nie trzeba się śpieszyć z głoszeniem zapowiedzi, jeżeli strona akatolicka nie złożyła wyznania wiary.

Delegacja dawana obcemu księdzu do pobłogosławienia małżeństwa, według sił i możliwości, winna być na piśmie.

*De sacramentalibus, locis sacris et ecclesiis:* st. st. 153—164. W dyskusji zwrócono uwagę, aby wszystko, co jest



związane z religią, było podniosłe i zdolne człowieka podnieść do Boga.

*De coemeteriis et sepultura ecclesiastica:* st. st. 165—173. Troska o cmentarz należy do istotnych zajęć proboszcza. W posługach żałobnych ma się odbijać miłość Chrystusa.

*De diebus festis et jejuniis:* st. st. 174—175. W dyskusji nad zniesieniem wszelkich napojów alkoholowych nawet piwa w czasie odpustu zwyciężyło zdanie, że abstynencję należy szerzyć nie zakazem, ale cnotą, tembardziej, że dzisiejsze obiady odpustowe są i tak skromne. Ks. Biskup zwraca uwagę, ażeby piątki odpustowe, o ile niema wielkiej trudności, były poszczone.

*De cultu divino:* st. st. 176—188. Nabożeństwa publiczne, bez względu na ilość ludzi, mają być odprawiane punktualnie. Językiem liturgicznym jest łacina, dozwolone jest jednak użycie polskiego np. w śpiewaniu nieszpór, modlitwy za Ojczyznę, Gorzkich Żali, pieśni religijnych i t. d. Na pytanie ks. J. Barszczewskiego, czy jest regułą, ażeby w święto Matki Bożej odprawiać z wystawieniem Najświętszego, Ks. Biskup odpowiada, że nie. Trzeba mieć pozwolenie.

*De divini verbi praedicatione:* st. st. 189—195. Podczas dyskusji bito na dobre i pilne przygotowanie kazań. Owszem nawet przeszedł § 3 st. 190, że młodzi księża przez pierwsze 5 lat mają pisać kazania *in extenso*. W kazaniach należy zwracać uwagę nie tylko na stronę moralną, ale i dogmatyczną.

*De sacris missionibus:* st. 196—197. Mówiono wiele o konieczności misji w parafjach i o popieraniu misji w krajach misyjnych przez organizowanie odpowiednich stowarzyszeń.

*De Seminariis et scholis:* st. st. 198—204. Dyskutowano długo. Wśród zdań aprobowanych było i to, że prefekci mają się troszczyć o szkoły powszechne, mające katechetów świeckich. Zwracano uwagę na dostateczne przygotowanie katechetów świeckich oraz, żeby od czasu do czasu urządzać im kurs katechetyczny. W uczniach należy rozwijać w różny sposób smak do dobrego, a między innymi przez uświadomienie ich w Liturgji.

*De beneficiis ecclesiasticis:* st. st. 205—214. Dużo mówiono w tej sprawie. Podstawą czynu są statuty i instrukcja. Nie wolno pobierać osobno opłat na rzecz proboszcza a potem gdzieindziej za akt. Trzeba łączyć te rzeczy razem. O taksie powiedział ks. Biskup: że wierzy więcej w skuteczność cnoty kapłańskiej, niż taksy, jednak taksa jest i obowiązuje.

*De piis foundationibus:* st. 215— Należy zbadać, gdzie są i jakie są legaty. Jeżeli dzisiaj, z powodu zmiany warunków, nie odpowiadają rzeczywistości, potrzeba się zwrócić o redukcję do Stolicy Apostolskiej lub Biskupa.

*De collectis, praestationibus et Tribunali dioecetano:* st. st. 216—218. Składki mają być zbierane z miłością i gorliwością, albowiem celem ich jest chwała boża.

## XXVII września.

**W Katedrze.** Wejście ks. Biskupa do Katedry było uroczyste. Mszę św. odprawił ks. prał. Ludwik Kwiek. Po Mszy św. ks. Biskup przywdziewa kapę i następują śpiewy. Psalm 68 „Salvum me fac“ odśpiewali kapłani, Ewangelię „Si peccavit frater tuus“ djakon Czępiński, „Veni Creator“, przez Biskupa zaintonowane, klerycy.

Po odśpiewaniu modlitw na zlecenie Pasterza ks. sekretarz dr. kan. Antoni Poboży odczytuje tytuły rozdziałów statutów do przyjęcia. Obecni je przyjmują formą liturgiczną „placet“. Wreszcie ks. Promotor prosi Biskupa o sprawdzenie listy uczestników Synodu, jak również potwierdzenia statutów, zamknięcia Synodu i udzielenia apostolskiego błogosławieństwa.

Nazwiska uczestników czytał ks. dr. Antoni Poboży, poczem J. E. ks. Biskup Ordynariusz przemówił do zebranych świeckich i duchownych.

### P r z e m ó w i e n i e k s. B i s k u p a.

W murach tej świątyni po raz pierwszy odbywa się Synod, aby podnieść gorliwość kapłańską do pełnienia obowiązków apostolskich.

W kościele bożym życie religijne rozwija się w pewnym ładzie, jest w nim plan wyraźny, położony jest kamień węgielny, którym jest Chrystus, a jego namiestnikiem Piotr wraz z następcami biskupami rzymskimi. W Kościele katolickim wszystko, począwszy od zasad wiary i obowiązków moralnych, a skończywszy na najmniejszym ruchu religijnym, ujęte jest w pewien system, ma swoją metodę wiekami uświęconą, a to wszystko wzorowane na Mistrzu odwiecznym Jezusie Chrystusie.

Do prowadzenia misji ewangelizacji świata Chrystus wybrał apostołów i ich następców biskupów i kapłanów, którym następnie Kościół Boży oddał poszczególne odcinki pracy, zaopatrzył ich w rynsztunek apostolski, dał im prawo, według którego mają zmierzać do celu. W królestwie Chrystusowym niema miejsca dla samowoli i nierządu, niewolno w tem prawie wyrwać ani jednego kamyka — tak musi iść praca jak wskazuje prawo kościelne. Jednak to nie znaczy, że dla gorliwości i samodzielności niema tu pola. Świadczą o tem wielkie dzieła na niwie kapłańskiej takich potężnych charakterów apostolskich, jak Paweł, Ambroży, Augustyn, Grzegorz, Benedykt, Franciszek Asycki, Ignacy Lojola, Franciszek Salezy, Bosko i t. p. Wzywając Was na Synod, Kościół pragnie wezwać Was do gorliwości, do porządku w pracy, do organizowania wiernych w kadry boże, chce wytepić samowolę, a rozbudzić karność i podporządkowanie się ideałom nadprzyrodzonym.

Powiedział Anioł św. Janowi w objawieniu: accipe librum et devora illum—weźmij księgę tę, a zjedz ją..... w uściech twoich słodka będzie jako miód (Apok. X.9). Do was mówię: weźmijcie księgę prawa kościelnego i przyswójcie ją sobie, abyście się nią kierowali w pracy apostolskiej, stali się narzędziem powolnem w ręku Kościoła do wykonania planów Opatrzności Bożej. Każdy z nas ma być palcem bożym, ramieniem bożem nie ku podniesieniu swojej woli, ale bożej.

Swiadkami byliśmy tej przepięknej liturgii synodalnej, podczas której wzywaliśmy pomocy Ducha świętego, tego twórcy i gospodarza życia nadprzyrodzonego w Kościele Bożym. On z nami będzie po wszystkie dni, we wszystkich pracach, z nim zwalczymy wszystkie trudności na rozległym polu ewangelizacji świata. Żniwo wielkie: *ite et vos in vineam meam*, woła Chrystus: Powołani do winnicy Pańskiej mamy w niej służyć w każdej godzinie i na każdym miejscu.

O Ananjaszu arcykapłanie powiedziano, że był jako „*sol effulgens in templo Dei et ignis effulgens et thus ardens in igne*” (Eklez. 1.7). Tacy sami i my mamy być: słońcem oświecającym, ogniem gorejącym, wonią cnót pociągający wszystkich ku wyżynom niebieskim, albowiem *spectaculum facti sumus mundo et angelis*. Wszyscy na nas patrzą, a nawet nas podpatrują i pytają, azali to drugi Chrystus, *homo Dei*?!

Jako dobrzy pasterze idźmy na czele owiec, w pierwszych szeregach przed owczarnią sobie powierzoną, nie z tyłu jako najemnicy — nie uciekajmy przed największym nawet niebezpieczeństwem, nie usuwajmy się przed walką ze złem. Dobry pasterz nie ucieka. Pamiętajcie, bracia, o swych obowiązkach i odpowiedzialności przed Bogiem.

Macie powiedziane w prawie, jak się obchodzić ze skarbem wiary i łask bożych nam przez Chrystusa w Kościele powierzonym, jak sprawować najświętszą ofiarę, jak szafować ze źródeł bożych płynącą obfitość sił nadprzyrodzonych, jak się zachować wobec Boga w sakramencie ukrytego, jak na szczeblach hierarchji kościelnej pełnić szczególne zadania, jak nauczać i organizować, jak świątynię Pańską zdobić, jak dla wiernych być wszystkim, aby ich Chrystusowi pozyskać, jak w duszach pożądanie rzeczy bożych podniecać. Kanony prawa wzywają was do pracy, aby z osób świeckich *brachium saeculare* dla Kościoła stworzyć ku krzewieniu i obronie wiary przed nawałą złego. Wszystkiego wasza ręka ma się dotknąć, aby we wszystkim był Chrystus. Macie się stać ojcami i matkami dla ubogich moralnie i materialnie. *Tibi derelictus est pauper, orphano tu eris adiutor* — tobie zostawiony jest ubogi, sierocie ty będziesz pomocnikiem (Psal. X. H. 14). Do was należy zająć się rodzinami, by stały się chrześcijańskimi, macie oszańcować Kościół boży i otoczyć go twierdzami przed siłą wraży. Macie chwycić broń palną i sieczną w znaczeniu moralnym, przeciw napaściom sekciarzy i bezbożników. Macie szerzyć kult Boga ukrytego w Eucharystji, aby wszyscy od młodości wczesnej żywili się chlebem anielskim ku żywotowi wiecznemu.

W pracy apostołskiej, bądźcie, bracia, przygotowani, spotka was również i to, co zapowiedział Chrystus: „mnie prześladowali i was prześladować będą” (Jan XV 20), ale pamiętajcie, że tenże Zbawiciel powiedział: „ale ufajcie, jam zwyciężył świat” (XVI 33). I wy z nim i w imię Jego zwyciężycie, nie dziś, to jutro, to później choćby za lat sto, gdy już was nie będzie między żyjącymi. Świadomość obecności Ducha Bożego w Kościele niech was przejmuje i ożywia i zapala do poświęceń. Wpatrujcie się w naukę Kościoła i w jego dzieje pełne walk, ale i zwycięstwa. Posłannictwo kapłańskie związane z Kościołem Bożym jest zawsze szczytne i wielkie. Kto je bierze za cel życia, daje nieprzebrane radości i bezgraniczne moce. Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia (Filip IV. 13).

Niech na tej drodze otoczy was, bracia, swą opieką Królowa kapłanów Matka Zbawicielowa, niech będą z Wami zastępy Aniołów Świętych, zwłaszcza niewinnej dziatwy przed tronem Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata.

Błogosławię Wam i Waszej pracy!

Po przemówieniu Pasterza dziękował ks. Biskupowi za zwołanie Synodu i składał życzenia z okazji dziesięciolecia ks. kan. dr. Florjan Krasuski i ks. prał. Zenon Kwiek, rektor Seminarjum. Następnie sekretarz odczytał dekret potwierdzający statuty i zamykający synod.

### **Dekret o zatwierdzeniu Synodu.**

MARIANUS LEO FULMAN  
Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Ad laudem Dei omnipotentis et Ecclesiae splendorem in maius cleri populique bonum ac profectum, Statuta una cum appendicibus in Synodo nostra dioeciesana diebus 25, 26, 27 septembris 1928 anni lata et promulgata, auctoritate Nostra ordinaria approbamus, confirmamus ac rata facimus. Diem vero, a quo obligare incipient, postquam typis edita erunt, stabiliemus ac promulgabimus.

Datum Lublini die 27 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.

### **Dekret o zamknięciu Synodu.**

MARIANUS LEO FULMAN  
Dei Miseratione et S. Sedis Apostolicae Gratia  
EPISCOPUS LUBLINENSIS.

Ad felicem exitum Synodum Diecesanam Deo favente perduximus, quapropter, Deo Optimo Maximo gratias agentes, primam Synodum dioeciesanam Lublinensem concludimus et conclusam declaramus.

Datum Lublini die 27 septembris 1928 anni.

† Marianus Leo Eppus.

Wreszcie następuje ostatni akt — to uroczyste „De Deum laudamus“ z wersetami i modlitwami. Spiewano potężnie i radośnie, być może w przeczuciu, że Synod przysporzy nieco radości i pokoju. I zdaje się, że uczucie to mylne nie będzie, gdyż Dostojny Pasterz błogosławił zebranych apostolskim błogosławieństwem, a promotor zaśpiewał „procedamus in pace“, na co Ojcowie Synodu odpowiedzieli „in nomine Domini. Amen.“

A więc do pracy in nomine Domini!

### **Wykaz uczestników Synodu.**

*J. E. ks. Biskup Marjan Leon Fulman, Biskup Ordynarjusz Diecezji Lubelskiej.*

J. E. ks. Biskup Adolf Jełowicki, Bp. Sufragan Lubelski.

Ks. kan. W. Giebartowski, delegat na Synod z diecezji Pińskiej.

## Kapituła Lubelska.

Ks. prałat Ludwik Kwiek	Ks. kan. Antoni Skowronek
Ks. prałat Zenon Kwiek	Ks. kan. Włodzimierz Mentzel
Ks. kan. Florjan Krasuski	Ks. kan. dr. Antoni Poboży
Ks. kan. Edward Jankowski	Ks. kan. Franciszek Tylus
Ks. kan. Antoni Zawistowski	Ks. kan. Kazimierz Gostyński

## Kapituła Zamojska.

Ks. inf. Wincenty Hartman	Ks. kan. Melchjor Juściński
Ks. kan. Leon Wydźga	Ks. kan. Antoni Gryczyński
Ks. kan. Bronisław Malinowski	Ks. kan. Feliks Szeleźniak
Ks. kan. Antoni Wójcikowski	Ks. kan. Jan Władziński
Ks. kan. Juljan Bogutyn	Ks. kan. Michał Zawisza
Ks. kan. Walenty Goliński	Ks. kan. dr. Ludwik Zalewski
Ks. kan. Andrzej Wadowski	

## Uniwersytet Lubelski.

Ks. kan. Józef Kruszyński	Ks. dr. Henryk Insadowski
Ks. dr. Piotr Kremer	O. dr. Jan Roth
Ks. dr. Antoni Szymański	O. dr. Gommar Michiels
Ks. dr. Jan Wiślicki	Ks. Władysław Kornilowicz

## Diecezjalne Seminarjum Duchowne.

Ks. dr. Piotr Stopniak	Ks. dr. Jan Dąbrowski
Ks. dr. Lucjan Górniecki	Ks. dr. Jan Lenart
Ks. dr. Władysław Goral	Ks. absolw. Jan Sadowski

## Kurja Biskupia.

Ks. Jan Michalewski	Ks. Antoni Kotyłło
---------------------	--------------------

## Dziekani.

Ks. kan. Stanisław Siennicki	Ks. kan. Antoni Chotyński
Ks. kan. Czesław Koziółkiewicz	Ks. Wacław Kosior
Ks. kan. Antoni Zieliński	Ks. Wacław Krasuski
Ks. kan. Józef Scipio del Campo	Ks. Piotr Stodulski
Ks. kan. Wielisław Krycki	Ks. Hipolit Boratyński
Ks. kan. Wojciech Telatycki	Ks. Antoni Gieysztor

## Proboszczowie m. Lublina.

Ks. kan. Antoni Pajdowski	Ks. dr. Paweł Dziubiński
Ks. kan. Edward Nowosielski	

## Rektorzy Kościołów.

Ks. kan. Lucjan Chwiećko	Ks. Eugenjusz Szucki
--------------------------	----------------------

## P r o b o s z c z o w i e   p o z a m i e j s c y .

## Dekanat Lubelski:

Ks. kan. Stanisław Witkowski  
Ks. Piotr Gintow-Dziewałtowski

## Dekanat Bełżycki:

Ks. kan. Stefan Galusiński  
Ks. Jan Adamski

## Dekanat Biłgorajski:

Ks. Karol Sołuba  
Ks. Łukasz Zezuliński

## Dekanat Bychawski:

Ks. Józef Groszek

## Dekanat Chełmski:

Ks. St. Batorski  
Ks. Ludomir Tutlis

## Dekanat Hrubieszowski:

Ks. Wacław Czechoński  
Ks. Kazimierz Czekański

## Dekanat Janowski:

Ks. Stanisław Rybka  
Ks. Kazimierz Siedlecki

## Dekanat Kraśnicki:

Ks. Wiktor Borysiewicz  
Ks. Józef Barszczewski

## Dekanat Krasnystawski:

Ks. dr. Piotr Kwoczyński  
Ks. Wincenty Pawelec

## Dekanat Kurowski:

Ks. kan. Józef Kostkowski  
Ks. Dominik Przyłuski

## Dekanat Lubartowski:

Ks. Ludwik Bernatt  
Ks. Piotr Stokrocki

## Dekanat Łęczyński:

Ks. Stanisław Kamieński  
Ks. Józef Halliop

## Dekanat Opolski:

Ks. Władysław Walencik  
Ks. Zygmunt Winnicki

## Dekanat Piasecki:

Ks. Józef Żyszkiewicz  
Ks. Władysław Kopeć

## Dekanat Puławski:

Ks. Józef Tuz  
Ks. Czesław Zmysłowski

## Dekanat Szczebrzeski:

Ks. Stanisław Zbieć  
Ks. Andrzej Borsukiewicz

## Dekanat Tarnogrodzki:

Ks. Wiktor Kruszyński

## Dekanat Tomaszowski:

Ks. Józef Mastalerz  
Ks. Kazimierz Wojtan

## Dekanat Turobiński:

Ks. Teodor Cybulski  
Ks. Tytus Wolanin

## Dekanat Tyszowiecki:

Ks. Jan Szymanek  
Ks. Kazimierz Remiszewski,

## Dekanat Zamojski:

Ks. Kazimierz Mańkowski  
Ks. Adam Moreń

## Dekanat Zaklikowski:

Ks. Jan Markowski  
Ks. Juljan Matraś

## W i k a r j u s z e .

Ks. Józef Mazurek  
Ks. Stanisław Mysakowski  
Ks. Julian Jakubiak  
Ks. Stanisław Krynicki  
Ks. Marcin Ślósarz  
Ks. Mikołaj Kostrzewa  
Ks. Antoni Nowak  
Ks. Władysław Bocian

Ks. Zygmunt Pisarski  
Ks. Andrzej Kostrzewa  
Ks. Edward Niećko  
Ks. Michał Jabłoński  
Ks. Jan Furmanik  
Ks. Czesław Derecki  
Ks. Józef Gołąb  
Ks. Jan Bukowski

Ks. Andrzej Jakubiec  
 Ks. Józef Perskiewicz  
 Ks. Błażej Nowosad  
 Ks. Władysław Grzebalski

Ks. Józef Bierzyński  
 Ks. Franciszek Supryn  
 Ks. Jan Orzeł  
 Ks. Ignacy Żyszkiewicz

#### P r e f e k c i.

Ks. kan. Antoni Songajłło  
 Ks. mag. Mieczysław Malawski  
 Ks. Józef Gumieniczek

Ks. Andrzej Chlastawa  
 Ks. Józef Cieśliski

#### P r z e d s t a w i c i e l e   Z a k o n ó w.

O. Józef Mieloch  
 O. Bertold Kozłowski

O. Aleksy Działkowski  
 O. Stanisław Stoch

#### N i e o b e c n i.

Ks. prał. Władysław Kogłarski  
 Ks. kan. Franciszek Bramski  
 Ks. Ryszard Słapczyński

Ks. Józef Rolecki  
 Ks. Stefan Mieszczkański  
 Ks. Józef Iwanejko

Wymienieni usprawiedliwili swoją nieobecność na Synodzie.

#### O d z n a c z e n i e   k s.   P r o m a t o r a.

Po uroczystem zakończeniu Synodu w Katedrze uczestnicy synodalni wraz z J. E. ks. Biskupem Ordynariuszem i Biskupem Sufraganem, zbrali się na „Sali Uroczystej“ w Seminarjum. Tutaj ks. prof. Dąbrowski wygłosił swe trzecie przemówienie, poczem Pasterz zrobił jakby przegląd historyczny przygotowań do Synodu oraz wymienił i dziękował tym, którzy w jakikolwiekby sposób przyczynili się do zrealizowania tak poważnego dzieła. W wymienieniu i podziękowaniu dłuższą uwagę poświęcił ks. Biskup promotorowi Synodu, ks. prof. Stopniakowi, a przedstawiwszy jego pracę i zasługę dla diecezji, mianował go kanonikiem honorowym Kapituły Lubelskiej.

Obecni burzą oklasków przyjęli powyższą nominację.

#### Ź r ó d ł a   d o   n i n i e j s z e g o   S y n o d u.

1. Statuty Synodalne: odbite na maszynie i drukiem. Archiwum Kurji Lubelskiej.
2. Materiały do Synodu: Pismo Papieża, Piusa XI. Dekrety biskupie, wykazy uczestników, protokół Synodu. Archiwum Kurji Lubelskiej i „Wiadomości Diecezjalne“ Nr. Nr. 4, 5, 6, 7 i 8 1928 r.
3. Pontificale Romanum.
4. Ceremonjał Synodalny p. t. „Sposób odbycia Synodu Diecezjalnego Lubelskiego w dniach 25, 26, 27 września 1928 roku. Archiwum Kurji Lubelskiej.

Ks. W. Goral.

## **Dziesięciolecie J. E. ks. Biskupa Marjana Fulmana.**

Dzień 27 września — zakończenie Synodu — jednocześnie był świętem dziesięciolecia pracy J. E. ks. Biskupa na terenie diecezji lubelskiej. Połączono te dwa zdarzenia, ponieważ zbiegły się jako koniec i początek na linii dnia 24 września: w roku 1918 tego dnia Jego Świątobliwość Papież Benedykt XV powołuje ks. Marjana Leona Fulmana na stolicę biskupią w Lublinie, w roku 1928 dzień 24 września był wigilią Synodu kościoła Lubelskiego.

Dziesięciolecie ks. Biskupa nie opisane jest wprawdzie w osobnej księdze pamiątkowej, ani też w artykułach specjalnych, ponieważ Pasterz tego sobie nie życzył, zato jest ono wykute w dziełach, które pozostały i w sercu duchowieństwa, co tak instynktownie je zorganizowało i uroczysto obchodziło. Dlatego i my specjalnych tematów poruszać nie chcemy, opiszemy tylko to, co oko widziało, ucho słyszało, a serce wyczuwało.

**Przygotowania.** Na długo przed obchodem dziesięciolecia zorganizował się był „Komitet Dziesięciolecia“, któremu przewodniczył senior „Spójni“, ks. kan. Jan Władziński. Komitet to właśnie opracował szczegóły święta, jak również projektował pewne prezenty dla Pałacu Biskupiego.

**Zjazd Duchowieństwa.** Na dzień 27 września duchowieństwo gromadnie zjechało. Na ogólną liczbę 353 księży, na nabożeństwie w Katedrze było do 200 kapłanów, na obiedzie zaś uroczystym w Seminarjum 145.

**Wierni.** Wierni diecezji też złożyli gorące życzenia w święto dziesięciolecia i dali dowody przywiązania do osoby Dostojnego Solenizanta. Na nabożeństwo w Katedrze, jakkolwiek z ambon nie było głoszone, przybyło dość dużo, obok tego nie brakowało życzeń prywatnie złożonych. Prasa lubelska, zwłaszcza pismo „Głos Lubelski“ umieściło długi artykuł—pióra ks. Wł. Goralą—z fotografią Czcigodnego Pasterza.

Nadto wspomniany Dziennik pisał od siebie: „Dziesięć lat mija od chwili, kiedy Wola Namiestnika Chrystusowego powołał na tron biskupi w Lublinie J. E. ks. Biskupa Fulmana. Powołała Go w warunkach niezmiernie ciężkich, na teren trudny, każąc objąć Mu spadek ważny dla Kościoła u schyłku największej i najkrwawszej z wojen...

...Dziś, w dziesiątą rocznicę pasterskiego powołania swego z dumą może spoglądać na minione dziesięciolecie....

...W dniu, w którym ze wszech stron przyjmuje gratulacje, pośpieszamy i my ze skromną wiązką życzeń, wyrażając ufność, że za dziesięć lat złożymy na tem samem miejscu Dostojnemu Jubilatowi nową wiązkę“.

**Katedra.** Nabożeństwo uroczyste na intencję Pasterza odprawił ks. prał. Ludwik Kwiek. Alumni Seminarjum śpiewali missam sollemnem. Następnie wychodzi na ambonę ks. kan. dr. Florjan Krasuski, dziękuje Pasterzowi za zwołanie Synodu oraz mówi o dziesięcioleciu: „Bracia, z dzisiejszą chwilą łączy się druga — dziesięciolecie. Żeby zrozumieć



to święto, zrozumieć trzeba czasy, w których ks. Biskup przybył do Lublina“. Charakteryzuje kaznodzieja te czasy, mówiąc o wojnie europejskiej, okupacji, burzy na wschodzie, zaniku prawdy i obowiązku, prądach wywrotowych i t. d.

„W tych czasach przychodzi ks. Biskup, ażeby pracować dla Boga i Ojczyzny. Musiała ciężką być praca w tej atmosferze powojennej i rewolucyjnej, tak była ciężką, ale niemniej posunęła się naprzód“. Wspomina tutaj kaznodzieja o budowie Gimnazjum, Uniwersytecie i t. d.

„Dlatego sędzę, że odgaduję myśli współbraci, życząc Ci wszelkich łask bożych i, obyś doczekał dwudziestopięciolecia“.

Drugie przemówienie w Katedrze, w imieniu obydwuch Kapituł i duchowieństwa, wygłosił ks. prał. Zenon Kwiek, rektor Seminarjum.

— Upłynęło 10 lat, materiału jest dużo. Nie potrzeba szperać, medytować, zastanawiać się, ażeby wykazać, ile napracowałeś się, natrudziłeś.

Podczas Synodu wyraziłeś życzenie, aby czuć z Kościołem—sentire cum Ecclesia. Synod wykazał, że tak jest. Duchowieństwo z całej diecezji zgodnie i pobożemu radziło. Stąd można się spodziewać, że spiritus unitatis jeszcze więcej będzie wzrastał.

Pozwól, Pasterzu, żebym podziękował Ci za pracę. Pozwól, bym powiedział, że modliliśmy się, ażebyś kierował nadal, ażebyś pod opieką Ducha św. przewodniczył nam i doczekał srebrnego i złotego jubileuszu, a po długim i owocnym życiu widział w niebie owieczki Twe zbawione!

Rozrzewniony Solenizant w odpowiedzi rzekł: „Inutilis servus sum — nietylko ja pracuję, ale i wy pracujecie. Dlatego dobre i złe na wspólny nasz rachunek spada. Życzę, abyśmy razem wspólnie pracowali dla chwały Bożej i dobra Ojczyzny“.

Wreszcie serdeczne „Te Deum laudamus“ zakończyło uroczystość w Katedrze.

**Nieco z działalności.** Piszac o pracy J. E. ks. Biskupa, musimy zaznaczyć, że nie dajemy szczegółowego jej wykazu, wspominamy tylko tyle, ile potrzeba jest do scharakteryzowania minionego dziesięciolecia i ułatwienia przyszłemu historykowi diecezji do stworzenia całości. Gdyby szczegółowo pisać przyszło, to pisać należałoby o wizytacjach pasterskich, zwłaszcza na Chełmszczyźnie, które mają wielkie znaczenie pod względem religijnym, społecznym i narodowym; o odwiedzinach szkół, stowarzyszeń, organizacyj; o udziale w uroczystościach religijnych i narodowych; o organizowaniu podobnych uroczystości, np. kongres franciszkański; o wspieraniu dobrych i miłosiernych instytucyj, jak również i osób potrzebujących. O tem wszystkim należałoby pisać.

W myśl jednak planu przechodzimy do wykazu zamierzonego i zaczynamy od Seminarjum, centrum trosk biskupich.

Seminarjum dużo zawdzięcza Biskupowi pod względem materialnym i duchowym. Materialnym, gdyż polepszył był wychowanków i wychowawców, duchowym, ponieważ podniósł cenzus naukowy przy wstąpieniu do Seminarjum oraz powiększył ilość przedmiotów wykładanych. Na Teologii wprowadzono: Ascetykę, Mistykę, Patrologię,

Historję sztuki; na Filozofji: Kosmologję, Teodyceę, Historję Filozofji, seminarja filozoficznę, języki starożytne.

Alumnów chętnych do nauki po skończeniu Seminarjum wysyła na studia specjalne w zagranicznych i krajowych Uniwersytetach. Postęp wtej sprawie jest wielki. W roku 1918 na dwie diecezje było 30 akademików, w roku 1928 w samej diecezji lubelskiej jest ich 64 i 17 stud. na Uniwersytecie<sup>1)</sup>. Powiedzieć dzisiaj można: diecezja lubelska pod względem stopni akademickich nie różni się od innych diecezji w Polsce.

Rozwijając intelekt diecezji przez kształcenie większej ilości jednostek, nie zapomniał ks. Biskup o kuźniach i ośrodkach wiedzy. Jemu to w dużej części zawdzięcza swe istnienie i rozwój Uniwersytet Lubelski, On również troszczy się o Konwikt Teologiczny. Instytut Misyjny korzystał i korzysta z Jego gościnności i troskliwej opieki. Dzisiaj jęszcze klerycy Instytutu pobierają naukę w Seminarjum Duchownem.

Gimnazjum Biskupie — to wielka i wzniosła rzecz. Mówił o nim Pasterz do Braci — Kapłanów: Z ofiarności waszej mnóstwo młodzieży korzysta, z ofiarności waszej buduje się Gimnazjum, pomnik dla pokolenia, które go buduje. Zaiste, wielki to jest pomnik, zwłaszcza, kiedy się uświadomi, że pierwszorzędnym celem Gimnazjum jest przygotowanie młodzieży do stanu duchownego.

Obok ośrodków wiedzy, w ścisłym tego słowa znaczeniu, stwarzał Biskup ośrodki nauki religijnej i moralności. Za Jego rządów powstało nowych 60 parafji, liczbę dekanatów z 10 powiększył na 23, sprowadził do diecezji zakony męskie i żeńskie. Znana jest cicha praca OO. Karmelitów w Lublinie. OO. Bernardyni głośni są ze swej Radecznicy. Jezuici wzniesli ładne Bobolanum, kolegium teologiczne, oraz pracują na polu duszpasterskim. Kazimierz Dolny doczekał się OO. Reformatów, a Selezjanie na Kalinowszczyźnie dźwigają z ruin odziedziczone mury poklasztorne, by tam założyć swą „Selezjańską Szkołę Techniczną“. OO. Kapucyni również pracują dla chwały bożej w naszej diecezji. Wreszcie Bracia Kresowi zajmują się młodzieżą biedną i uczą ją rzemiosła.

S. S. Urszulanki wzorowo prowadzą Gimnazjum w Lublinie, S. S. Kanoniczki organizują takowe na Podwalu, S. S. Służebniczki dzielnie pracują w ochronkach naszych, między innymi w Lublinie i Turkowicach. Dalej wymienić należy organizowanie Ligi Katolickiej, tworzenie kadr Sodalicji Marjańskiej po szkołach i poza szkołą, skupianie dzieci w kółkach Eucharystycznych i Dzieciństwa Jezusowego, szerzenie dzieła misyjnego i „Unio Cleri pro Missionibus“, oraz Kół Ministrantów. Związek Rodziców o powołanie kapłańskie, Związek Polek Katoliczek, Konferencja św. Wincentego także są to dzieła związane z osobą Biskupa. A cóż powiemy o Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, które dzisiaj już liczą 244 ognisk i 31 kandydujących z liczbą 3943 członków czynnych!

Budowniczy dobry nietylko swą siłą wkłada, ale z siłą łączy środki odpowiednie, by siła większych czynów dokonała. Nie zapomniał ks. Biskup i o tem. Pomijając, że nigdy nie tłumił dobrych chę-

<sup>1)</sup> W pierwszym i drugim wypadku za akademików uważamy nietylko księży ze stopniami naukowemi, ale i tych, którzy po skończeniu Seminarjum studjowali przez kilka semestrów na Uniwersytecie.

ci wśród kapłanów do pracy wznioslejszej, pomijając, że zawsze umiał z miłością i życzliwie wysłuchać projektów, w innych głowach powstałych, ks. Biskup stwarzał nowe środki do pracy, a stare ulepszał.

W Kurji dokonał pewnej reorganizacji, między innymi przenosił archiwum i budował piętrowe dla urzędników. Dekanaty starał się uczynić żywymi, ruchliwymi, więcej zaopatrzonymi w wiedzę i gorliwość. Tu i owdzie w parafjach z inicjatywy, prośby a potem polecenia powstawały domy ludowe, biblioteki, a nawet kina. Organistów zorganizował, dał im statut, przewodnika duchowego, wyznaczył czas rekolekcji, urządził kursy. Kapłani, by razem szli w swej pracy i czuli się jednym, łączy ich w „Spójni“. Być może, że „Spójnia“ nie działa tak, jakby działać powinna, ale mimo wszystko ona jest, ona od czasu do czasu gromadzi, ona pozwala na wzajemną wymianę myśli.

„Wiadomości Diec. Lubelskie“ to naprawdę rzecz wielka i środek potężny. Powstały one w dzień ingresu ks. Biskupa do Lublina, postawiły nas na równi z innymi diecezjami. Ileż dobrego mogą zrobić, pozwalając się nam wyrabiać, porozumiewać, czynić wzajemne uwagi. Życzyłby tylko należało, ażeby duchowieństwo parafjalne więcej „Wiadomościami“ się interesowało, uczyniło ich swoim organem, ożywiło nowinami z parafji. Celem „Wiadomości“ jest rzucać pewne myśli już to artykułami praktycznymi już to podaniem pewnych faktów na parafji dokonanych. Również do celu „Wiad.“ należy odtwarzać życie diecezji, to co było, co jest, co będzie.

Pisząc o środkach, niepodobna nie wspomnieć o Synodzie. Synod jest to rzecz piękna a dla życia kościoła arcyważna. Synod bowiem ma za cel skoordynować wysiłki wszystkich, scharmonizować pragnienia biskupie z kapłańskimi, ma sprawić, by nie działał każdy na swoją rękę, ale by dała się wytworzyć jedna, wspólna, twórcza akcja.

**Przyszłość najbliższa.** W przemówieniu swoim ks. Biskup powiedział: to co jest zrobione początkiem jest, dlatego domaga się wzmocnienia, rozwinięcia i doprowadzenia do doskonałości. Obowiązkiem przeto jest zwrócić uwagę na to dokonane, a jednocześnie organizować i urządzić gmach diecezji. W pracy więc przyszłej mamy rozwijać i potęgować powołania kapłańskie, akcję charytatywną, organizowanie robotników, ruch abstynencki, dzieła misyjne, akcję Eucharystyczną, obronę wiary przeciw odszczepieńcom, piśmiennictwo, sodalicję marjańską, troskę o rodziny katolickie. Drugie dziesięciolecie ma zapisać Kongres Eucharystyczny, drukarnię, wykończenie Gimnazjum Biskupiego.

**Zakończenie.** Uroczystość dziesięciolecia zakończyły się wspólnym obiadem w Seminarjum. Refektarz był pięknie przybrany. Na drzwiach wejścia widniał napis: „Witaj nam Arcypasterzu“. Podczas obiadu nastrój był miły i serdeczny; wznoszono toasty, zaśpiewano plurimos.

Ks. Biskup ujęty był serdecznością i przywiązaniem się do Jego osoby. Cieszył się, że duchowieństwo skupiło się koło niego. Dlatego szczęśliwie się czuł w refektarzu wśród braci. Dlatego, jakby podniesiony na duchu, wychodził spośród braci. A bracia raz jeszcze na dowód miłości i serca gorącym słowem Mu życzyli: — Żyj nam długo prowadź szczęśliwie — dla Boga i Ojczyzny!

X. W. G.

## **Dział religijny na Wystawie Ogólnokrajowej w Poznaniu w 1929 roku.**

Ministerstwo W. R. i O. P. bierze udział w wystawie ogólnokrajowej w Poznaniu. Na wystawie ma być i dział religijny. Wystawę poznańską poprzedzi lokalna religijna projektowana na miesiąc grudzień t. r. przy Kuratorjum Lubelskim. Jak będzie wyglądał dział religijny w Lublinie i Poznaniu od nas zależy. Dlatego musimy zadać sobie pracy i trudu i zebrać to wszystko, co się da zebrać, by na wystawie nie odegrać roli kopciuszka.

**Kwestjonariusz:** 1. Ile szkół średnich, powszechnych przed wojną, w czasie okupacji, roku 1918, następnych latach i w roku 1928 było utrzymywane przez księży lub zgromadzenia zakonne? (historja szkoły, statystyka dziatwy katolickiej, personelu nauczycielskiego, fotografie gmachu, nauczycielstwa, dziatwy szkolnej i t. d.).

2. Kto nauczał religji w szkole? Czy były trudności? W jakim języku? Ile godzin? Lekcje praktyczne. Odczyty religijne dla starszych i młodzieży szkolnej.

3. Ilość spowiedzi, kōmunji św.

4. Jakie organizacje religijne były i są wśród starszych, młodszych i młodzieży szkolnej? (Różaniec, tercjarstwo, sodalicje, ruch misyjny, wstrzemięźliwość, abstynecja i t. d.).

Jakie organizacje wśród duchowieństwa, księży prefektów, jaka ich działalność? (koło diecezjalne księży prefektów, zjazdy, kursy katechetyczne, pamiętniki, fotografie ze zjazdów, miesięczniki katechetyczne, spójnie i t. d.).

5. Jakie były programy nauki religji w szkole i poza szkołą, jakie podręcniki? (katechizm, biblijka, liturgika, etyka, i t. d.).

6. Jakie były i są pomoce do nauczania religji w szkole i poza szkołą (obrazy, filmy, teatr, modlitewniki, książki, czasopisma i t. d.).

7. Czy śpiew był, jest rozwinięty wśród starszych i młodzieży szkolnej (gregorjańki, polifoniczny). Kto uczył i uczy śpiewać? Czy lubią śpiewać? Czy śpiewają w domu, w kościele? i t. d.).

8. Czy były, są dzieła sztuki religijnej, dokonane przez parafjan zwłaszcza młodzież szkolną (rzeźba, malowidła, fotografie, rysunki i t. d.).

9. Czy są Stowarzyszenia oparte na ideologii katolickiej? (statystyka, fotografie zjazdów, pisma, i t. d.).

10. Kościoły, kaplice, kaplice szkolne, krzyże historyczne. (Fotografie, plany, rzeźby).

11. Czy były, są organizowane pielgrzymki, kompanje odpustowe, wycieczki — pielgrzymki młodzieży szkolnej? (statystyka, fotografie, pamiętniki).

12. Czy były, są urządane misje, rekolekcje, zebrania, wieczory, koncerty, przedstawienia religijne przez starszych, a zwłaszcza młodzież szkolną, (fotografie, statystyka).

13. Wizytacje pasterskie i odpusty.

14. Czy były, są bursy, internaty dla młodzieży szkolne prowadzonej przez księży lub zgromadzenia zakonne? Czy są przytułki, domy noclegowe, domy poprawcze, szpitale utrzymywane przez księży

lub zgromadzenia zakonne? Jaki jest udział duchowieństwa w instytucjach dobroczynnych i wychowawczych prowadzonych przez świeckie osoby? (historja, statystyka, fotografie bursy i młodzieży).

15. Wpływ religji na życie starszych i młodszych w szczęściu i nieszczęściu. Normowanie spraw życiowych zasadami religji.

**Uwagi:** 1. Kwestonariusz skierowany jest do wszystkich kapłanów a zwłaszcza księży proboszczów i prefektów.

2. Bierzemy czas przedwojenny i powojenny aż do roku obecnego, ponieważ na względzie jest nietylko wystawa, ale i historja diecezji ostatnich dziesiątków lat, którą duchowieństwo albo przeżywało, albo też tworzyło. Korzystamy więc z wystawy, żeby zebrać materiał dla historji naszej diecezji.

3. Rzeczy, wymienione w kwestjonariuszu mają być nietylko treściwe, rzeczowo a krótko opisane, ale też, nadające się na wystawę, przesłane do Lublina. (Np. fotografie, rzeźby, obrazy, oryginalne śpiewniki i rysunki i t. d).

4. Jeżeli coś już jest opisane, przygotowane—to należałoby o tem poinformować. Obecnie przysyłajmy to, co jest konieczne i potrzebne na wystawę do Lublina, inne materiały potem.

5. Jeżeli szkoły nic nie mają z dziedziny religijnej na wystawę, to od dzisiaj powinny się zatroszczyć, ażeby coś przygotować.

6. Akcję niniejszą, zwłaszcza wystawy, prowadzi Koło Księży Prefektów.

7. Materiały, odnoszące się do Wystawy i historji diecezji, należy przysyłać do Seminarjum Duchownego pod adresem ks. Wł. Goral.

Ks. kan. Ant. Songajło, prezes Koła.

## K r o n i k a .

**Pałac Biskupi.** W dniu 24 sierpnia konsekracja kościoła w Niedrzwicy.

27 sierpnia J. E. ks. Biskup udał się do Płocka, Włocławka i Ciechocinka.

4 września odwiedził parafje: Hrubieszów, Dołhobyczów, Kryłów, Trzeszczany, Oszczów i Werbkowice.

8 września odwiedził parafję Zamość; przemawiał w kościele parafjalnym z okazji odpustu, był na akademji S. M. P.

9 września odprawił Mszę św. na intencję zjazdu Sodalicji Męskiej, po Mszy św. przemawiał i był na otwarciu zjazdu.

10 września odprawił Mszę św. i przemawiał w kościele seminaryjskim z okazji otwarcia roku szkolnego. Z tejże racji tegoż dnia przemawiał na sali uroczystej do młodzieży kleryckiej, oraz był na sesji pedagogicznej księży profesorów Seminarjum.

12 września wyjechał do Gniezna na rekolekcja i konferencję Księży Biskupów.

20 września powraca do Lublina.

23 września odwiedził parafję Chełm i był na obradach Zjazdu S. M. P.

Od 25 do 27 września prowadzi Synod Diecezjalny, jest na obiedzie uroczystym w Seminarjum z okazji swego dziesięciolecia.

29 września odwiedził kurs różańcowy oraz przemówił do zebranych kapłanów.

30 września odwiedził parafję Krzczonów.

6 października wyjechał do Warszawy celem wzięcia udziału w konsekracji na Biskupa ks. pr. Szlagowskiego, prof. Uniw. Warsz.

**Czynności J. E. ks. Biskupa Sufragana.** W dniu 5 września odprawił nabożeństwo i przemówił do uczniów Gimnazjum Biskupiego w Seminarjum.

Dnia 8 września odwiedził parafję Wąwolnicę, gdzie konsekrował kościół i ołtarz.

23 września odbył wizytę pasterską w par. Krężnica.

25—27 września bierze czynny udział w Synodzie Diecezjalnym, 26.IX celebrował Mszę św. i przemówił na temat: potrzeba pamięci o zmarłych, 27.IX był na obiedzie uroczystym w Seminarjum z okazji dziesięciolecia J. E. ks. Biskupa Marjana Fulmana.

2 października udzielił tonsury klerykom III kursu Seminarjum.

7 października był w Uniwersytecie Lubelskim na uroczystym otwarciu roku szkolnego.

**Apostolstwo Modlitwy.** Parafja Motycz przyłączona została do Apostolstwa Modlitwy.

**Adoracja.** Adoracja kapłańska N. S. odbędzie się 19 października w kościele św. Józafata na Zielonej.

**Adwokat przy Kurji Biskupiej.** Ks. Antoni Kotyło otrzymał upoważnienie do prowadzenia spraw małżeńskich przy Kurji Biskupiej.

**Spójnia.** Zarząd „Spójni“ komunikuje, że w domu na Ogrodowej przybyło jeszcze jedno mieszkanie dla księży emerytów.

**Kurs duszpasterski w Krakowie.** W d. 5 listopada r. b. rozpocznie się kurs duszpasterski w Krakowie i trwać będzie do 9 listopada. Tematy będą z dziedziny organizacji parafji i moralności chrześcijańskiej jako problemu duszpasterskiego. Miejscem kursu będzie Sala Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Lubicz 16. Opłaca się 20 zł. na koszty kursu przez P. K. O. Nr. 405.561.

Pożądanym licznym udziałem księży ze względu na wielki pożytek.

## P R O G R A M   K U R S U.

*Poniedziałek, dnia 5 listopada wieczorem.*

1. O godzinie 6-ej: Otwarcie Kursu i referat wstępny.

## Część I. — Organizacja Parafji.

*Wtorek, dnia 6 listopada rano.*

2. O godz. 8.30 — referat: „Organizacja parafji w Niemczech“.
3. O godz. 9.30 — referat: „Znajomość i kontakt z parafjami (statystyka — kancelarja).“ — Przerwa półgodzinna.
4. O godz. 11 — referat: „Środki do ożywienia obowiązkowych praktyk relig. w parafji“ — dyskusja.

Popołudniu.

5. O godz. 4 — referat: „Apostolstwo świeckich“.
6. O godz. 5 — referat: „Bractwa kościelne“ — dyskusja.

*Środa, dnia 7 listopada rano.*

7. O godz. 8.30 — referat: „Domy parafjalne“.
  8. O godz. 9.30 — referat: „Biblioteki i czytelnie parafjalne“.
- Przerwa półgodzinna.
9. O godz. 11 — referat: „Duszpasterstwo stanowe wśród mężczyzn i kobiet“ — dyskusja.

Popołudniu.

10. O godz. 4 — referat: „Duszpasterstwo stanowe wśród młodzieży męskiej i żeńskiej“.
11. O godz. 5 — referat: „Praca społeczna duszpasterza“ — dyskusja.

## Część II. — Moralność Chrześcijańska jako problem Duszpasterski.

*Czwartek, dnia 8 listopada rano.*

1. O godz. 8.30 — referat: „Zagadnienia moralności płciowej w życiu dzieci i młodzieży“ (uświadamianie i spowiedź).
2. O godz. 9.30 — referat: „Wychowanie młodzieży do życia małżeńskiego“ przerwa półgodzinna.
3. O godz. 11 — referat: „Egzamin przedślubny nowożeńców z uwzględnieniem przeszkód małżeńskich i dyspens“ dyskusja.

Popołudniu.

4. O godz. 4 — referat: „Prawo moralne w życiu małżeńskim“ (moralność życia małżeńskiego).
5. O godz. 5 — referat: „Konfesjonał w stosunku do nadużyć małżeńskich — dyskusja.“

*Piątek, dnia 9 listopada rano.*

6. O godz. 8.30 — referat: „Ambona o moralności płciowej“.
  7. O godz. 9.30 — referat: „Przeciwdziałanie niemoralności w modzie, widowiskach i druku“ — przerwa półgodzinna.
  8. O godz. 11 — referat: „Przeciwdziałania niezależnej moralności“ — dyskusja i zamknięcie Kursu.
-

Ś. ✚ P.

## **Ks. JÓZEF IWANEJKO**

Wikarjusz parafji Wąwolnica

ur. 15 listop. 1901 roku, wyśw. w r. 1925,  
umarł dnia 29-go września 1928 roku.

Ś. ✚ P.

## **Ks. RYSZARD ŚLAPCZYŃSKI**

Proboszcz i dziekan Turobina

ur. 24 marca 1875 roku, wyśw. w r. 1897,  
umarł w Turobinie dn. 27 października 1928 r.

**Requiescant in pace!**

### T R E Ś Ć :

Z KURJI BISKUPIEJ. Święto młodzieży. — Dziesięciolecie niepodległości Polski.  
Święto Chrystusa Króla.

BUDOWA GIMNAZJUM.

SYNOD DIECEZJALNY: Sprawozdanie. — List Biskupa Lubelskiego do Ojca św.  
List Ojca św. do Biskupa Lubelskiego. — Dekrety. — Statuty. — Przemówienia. — Wykaz uczestników Synodu. — Odznaczenie ks. Promotora.  
Źródła do niniejszego Synodu.

DZIESIĘCIOLECIE J. E. ks. Biskupa Marjana Fulmana.

DZIAŁ RELIGIJNY na wystawie ogólnokrajowej w Poznaniu.

KRONIKA.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 50 gr. zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: cała strona okładki 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 strony 25

**Redaktor ks. Wł. Goral, Seminarjum Duchowne.**

Pałac Biskupi: Telefon № 624. Kurja Biskupia: Telefon № 46.

P. K. O. Konto Biskupa Lubelskiego Nr. 100,139.

**Adres Wydawcy i Administracji: Kurja Biskupia w Lublinie.**

Zakłady Graficzne J. Pietrzykowski—Lublin.